

m y ś l t e o l o g i c z n a

HENRYK PIETRAS SJ

POCZĄTKI
TEOLOGII
KOŚCIOŁA



Wydawnictwo WAM
Kraków 2007

© Wydawnictwo WAM, 2007

Korekta
Ewa Wieczorek

Projekt okładki i stron tytułowych
Andrzej Sochacki

ISBN 978-83-7505-010-3

Wydanie drugie, uzupełnione

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 KRAKÓW
tel. 012 62 93 200 • faks 012 429 50 03
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 012 62 93 254-256 • faks 012 430 32 10
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Zapraszamy do naszej KSIĘGARNI INTERNETOWEJ
<http://WydawnictwoWAM.pl>
tel. 012 62 93 260 • faks 012 62 93 261

Drukarnia Wydawnictwa WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie do pierwszego wydania	5
Wprowadzenie do drugiego wydania	9
Wykaz skrótów	10
Wskazówki bibliograficzne	13
I. Nowe wino w starych bukłakach	15
I.1. Czasy Ojców Apostolskich [1]	15
Pierwsze wspólnoty	15
Etnochrześcijanie	16
Początki systematycznej refleksji	17
Dzieła Ojców Apostolskich	18
I.1.1. Aspekty teologii pierwszych Ojców [2]	26
Rola Chrystusa	27
Zstąpienie do piekieł	27
Teologia imienia	29
I.2. Prześladowania i męczennicy [3]	30
Powody prześladowań	30
Najstarsze Akta	32
Wyznawcy	35
Pragnienie męczeństwa	36
Upadli („lapsi”)	36
I.3. Obrona wiary [4]	38
Cele apologii	39
II. Bycie w Kościele	45
II.1. Natura Kościoła [5]	45
Duch Święty w Kościele	46
Wspólnota miłości	47
Kościół aniołów i ludzi	48
Kościół cesarski	49

II.1.1. Miejsca święte [6]	50
Duchowa przestrzeń	50
Bazyliki	51
Baptysteria	53
Cmentarze	53
II.2. Chrzest	55
II.2.1. Katechumenat [7]	55
II.2.2. Ważność chrztu [8]	64
II.3. Eucharystia [9]	72
Po szabacie	72
II.4. Wspólnota wierzących	81
II.4.1. Teologia małżeństwa [10]	81
Pojęcie prawne i eschatologiczne	81
Dar małżeństwa	82
(Nie)możliwość rozwodu	84
Ku sakramentalności	88
II.4.2. Monastycyzm [11]	89
Początki monastycyzmu chrześcijańskiego	90
Cenobityzm	90
Anachoreci	91
Bazylianie	93
Stylici	94
Pierwsi „kanonicy regularni”	95
Początki duszpasterskich zaangażowań klasztorów	95
II.4.3. Biskupi, prezbiterzy, diakoni [12]	96
Episkopos = presbiteros	96
Episkopat monarchiczny	97
Nałożenie rąk	98
Biskup – faraon	99
Jedyne kapłaństwo Chrystusa	101
Krytyka nadużyć	104
Kapłani Kościoła	105
II.4.4. Prymat Piotra [13]	106
Troska o Kościoły	107
Próba narzucenia daty Wielkanocy	108
Spór o ważność chrztu	110
Władza papieża w Italii	112
„Jest taki zwyczaj”	113
Władza Konstantynopola	114
Przywódstwo na Zachodzie	115
Zwierzchnictwo Piotra	115
Podsumujmy	117

II.5. Pokuta – nawrócenie po chrzcie [14]	118
Chrzest na odpuszczenie grzechów	118
Apostazja	120
Siedem sposobów odpuszczenia grzechów	121
Katarski rygoryzm	122
II.6. Chrześcijańskie szkoły	124
II.6.1. Justyn, Filozof i Męczennik [15]	124
II.6.2. Walentyn gnostyk [16]	124
Gnostycki system	125
II.6.3. Szkoła Pantajnosa w Aleksandrii [17]	129
II.6.4. Klemens – gnostyk antygnostycki [18]	130
II.6.5. Didaskaleion Orygenesa [19]	134
II.6.6. „Szkoła” antiocheńska [20]	137
III. Wykład wiary	141
III.1. Znaczenie Pisma [21]	141
Tradycja żydowska	141
Chrystus „zasadą hermeneutyczną”	142
III.1.1. Egzegeza alegoryczna [22]	143
Hexapla	145
III.1.2. Typologia Hilarego z Poitiers [23]	146
III.1.3. Egzegeza antiocheńska [24]	147
Dosłowność	149
„Świadectwa”	151
III.1.4. Duchowa egzegeza Augustyna [25]	151
III.1.5. Veritas hebraica Hieronima [26]	153
III.2. Bóg Ojciec [27]	155
Ojciec wszechświata	155
Wieczny Ojciec wiecznego Syna	157
Ojciec nasz...	159
III.3. Syn Boży – Słowo – Mesjasz	160
III.3.1. „Na początku było Słowo”	160
III.3.1.1. Chrystus Anioł [28]	160
III.3.1.2. Boski Logos u Filona Aleksandryjskiego	167
Pierworodny	168
Najstarszy z aniołów, jakby archanioł	170
Wieloimienny	174
Początek	175
III.3.1.3. Słowo u Boga [30]	177
Odwieczność Syna	183
Mądrość i Logos	185
Kontrowersja między dwoma Dionizymi	187

III.3.1.4 „Antiocheńskie” wątpliwości Pawła z Samosaty [31]	191
III.3.1.5. Kryzys ariański [32]	193
Początek sporu	193
Poglądy Ariusza	194
Potępienie Ariusza	201
Interwencja cesarza	201
III.3.1.6. Syn równy Ojcu – Sobór Nicejski (325) [33]	202
Wyznanie wiary	204
III.3.1.7. Szukanie alternatywy [34]	208
Ortodoksyjny subordynacjonizm	208
Nowy monarchianizm	210
Działania Atanazego	215
III.3.1.8. Zwycięstwo Atanazego [35]	216
Teologia trynitarna Atanazego	217
III.3.1.9. Precyzacje „Ojców Kapadockich” [36]	221
III.3.2. „Słowo stało się ciałem”	226
III.3.2.1. Człowieczeństwo Jezusa przy „aleksandryjskich” założeniach [37]	226
III.3.2.2. „Człowiek niebiański” [38]	230
Mia physis	232
III.3.2.3. Teologia rozdzielająca – Teodor z Mopsuestii [39]	233
III.3.2.4. Kontrowersja nestoriańska – ile natur tyle osób? [40]	235
Dwuznaczności terminologiczne	238
Stanowisko Celestyna i Sobór Efeski	238
Późna obrona Nestoriusza	240
III.3.2.5. Jedna osoba w dwóch naturach [41]	241
Monofizytyzm Eutychesa	242
„Sobór zbójcecki”	242
Sobór Chalcedoński	243
III.4. Duch Święty	247
III.4.1. Anioł Ducha Świętego i Kościół [42]	247
Podstawy biblijne	247
Duch Święty w pismach judeochrześcijańskich	248
III.4.2. „Cień Syna” (systemy gnostyckie) [43]	257
III.4.3. Boski Święty Duch Prorocy (Justyn) [44]	259
III.4.4. Podobieństwo Boże (Ireneusz z Lyonu) [45]	263
Duch Święty w stworzeniu człowieka	265
Duch proroczy	266
Duch Święty a Jezus	266
Pięćdziesiątnica	268
III.4.5. Osobowy dar Syna (Tertulian) [46]	272
Duch Święty w Trójcy	272
Duch Święty a wcielenie	274

Rola Ducha Świętego	275
III.4.6. Duch uświęcający (Orygenes) [47]	275
Duch w Trójcy Świętej	276
Pochodzenie Ducha Świętego	276
Działanie Ducha Świętego	279
III.4.7. Duch współistotny Ojcu (Atanazy i Bazyli) [48]	283
III.5. Dzieło stworzenia	286
III.5.1. Stworzenie aniołów [49]	287
III.5.2. Aniołowie niżsi od ludzi [50]	292
III.5.3. Byty rozumne (logikoi) od początku (Orygenes) [51]	296
Dusze w świecie idei	296
Platonizm chrześcijański	297
III.5.4. Świat dla apostatów [52]	302
III.5.5. Złe duchy [53]	305
III.5.6. Traducjonizm czy kreacjonizm?	307
Dusza cielesna i dziedziczna	307
III.6. Pierwszy i drugi grzech	309
III.6.1. Grzech kosmiczny (gnostycy) [55]	309
III.6.2. Nieposłuszeństwo dziecka (Ireneusz) [56]	310
Boży nakaz	311
Kłamstwo szatana	313
Skutki nieposłuszeństwa	315
III.6.3. Oddalenie od Boga [57]	319
Grzech w preegzystencji	319
Grzech Adama	321
Kontrowersja pelagiańska	322
III.7. Eschatologia	327
III.7.1. Tradycja hebrajska	327
III.7.2. Millenaryzm [59]	329
III.7.3. Apokatastasis [60]	335
III.7.4. Końcowe zmartwychwstanie [61]	346
III.8. Rzymski skrót wiary – Symbol Apostolski [62]	349
Przekaz tekstu	349
Bóg Ojciec	351
Jezus Chrystus	352
Duch Święty	355
IV. Kościół o sobie samym	357
IV.1. Refleksja nad dziejami	357
Apokaliptyka	357
Dzieła historyczne	358
IV.2. Wartość tradycji [64]	362

V. Słowniki i indeksy	367
V.1. Słownik osób [65]	367
V.2. Zestawienie ważnych pojęć [66]	392
Indeks biblijny	409
Indeks autorów	413

WPROWADZENIE DO PIERWSZEGO WYDANIA

W ostatnich latach ukazało się kilka podręczników wprowadzających w zagadnienia związane z patrologią, czyli z nauką o OJCACH KOŚCIOŁA. Podaję je w bibliografii, na końcu tego wstępu. Wytłumaczyć by się jednak należało, dlaczego w takim razie proponuję następny jeszcze; czyż nie jest to nadmierne mnożenie bytów?

Niektórzy Czytelnicy może przypominają sobie moje *By nie milczeć o Bogu* (1991), z podtytułem „Zarys teologii patrystycznej”. Gdzieś tam nawet uczyli się z tego studenci. Życzliwi koledzy patrolodzy, po uprzejmych pochwałach, zwrócili mi jednak uwagę na braki tej książki; była zbyt zwięzła, przez co trudna, czasem wręcz na granicy możliwości rozumienia. Jej największym zaś defektem było to, jak sam zauważyłem, że zajmowała się zupełnie niepraktycznymi sprawami. Minęło kilka lat, nakład się wyczerpał, studentów przybywa. Z latami rośnie też doświadczenie w przekazywaniu wiedzy. Wiele poglądów zawartych w tamtej książce mnie samemu też przestało się podobać. Postanowiłem napisać więc prawie od nowa. Niektóre – nieliczne – rzeczy pozostały, gdyż nie zmieniłem na ich temat zdania, inne trzeba było przepracować z uwzględnieniem wszystkiego, czego sam się w tym czasie nauczyłem. I powstała nowa książka. Podobnie jak w pierwszym wydaniu, ograniczam się do Ojców łacińskich i greckich, pozostawiając na boku patrologię orientalną (syryjską, etiopską, ormiańską itd.), gdyż przede wszystkim Grecy i Łacinnicy przyczynili się do ukształtowania cywilizacji europejskiej.

W książce tej skupiam całą uwagę na rozwoju świadomości Kościoła na swój temat i na teologii: jak rodziła się ona w środowisku judeochrześcijańskim, jak uczyła się mówić po grecku i po łacinie, jak asymilowała wartości właściwe dla greckiej i rzymskiej kultury, jak znajdowała dla siebie

miejsce między systemami myślenia proponowanymi przez szkoły filozoficzne. Różniła się od nich zdecydowanie tym, że była nauką o wierze i na służbie wiary. Wiara była jej pierwszym założeniem, a równocześnie kryterium prawdziwości twierdzeń i hipotez. Początkowo głównym przedmiotem teologii była wiara w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego i Człowieka oraz w Tróję Świętą. Taka wiara była bowiem największym wyzwaniem dla rozumu. Jak bowiem można mówić, że jest tylko jeden Bóg, podczas gdy równocześnie Bogiem uznaje się i Ojca, i Syna, i Ducha Świętego? Jak możliwe jest, by ktoś był i Bogiem, i człowiekiem?

Ojcowie opisywali swoją wiarę – wiarę Kościoła – jak potrafili najlepiej. Widocznie ich wyjaśnienia znajdowały uznanie, skoro przez setki lat (do wynalazku druku) chciało się ludziom ich pisma przepisywać, nie zważając na trud z tym związany i koszty. Do tej pory wiele tych rękopisów pozostaje w archiwach jeszcze nie wydanych! Oczywiście, starożytni chrześcijanie napisali znacznie więcej, niż dotarło do naszych czasów. Po prostu nie wszystko warto było przepisywać. Tym bardziej jednak zasługuje na uwagę to, co zostało, gdyż tymi tekstami Kościół żył, do nich się odnosił, na nich budował następne piętra teologii. Objawienie Jezusa Chrystusa dotarło do nas przez Apostołów – co do tego raczej nikt z chrześcijan nie ma wątpliwości. Nauka ta jednak nie „przeskoczyła” nietknięta aż do naszych czasów. To Ojcowie wprowadzili Kościół na drogi myślenia, które okazały się trwałe. Historia pokazuje, w ilu miejscach i momentach Kościół od nich odchodził; tak tworzyły się dotkliwe podziały zwane schizmami.

U podstaw tej książki leży głębokie przekonanie, że Duch Święty był i jest w Kościele ciągle obecny. Był, gdy nawet sobie tego ludzie nie uświadamiali. Myślenie teologiczne nie może pomijać tego pierwotnego działania Ducha, żaden teolog nie może udawać, że od niego się dopiero coś ważnego w Kościele zaczyna. Chciałem pokazać, jak to się zaczynało, zarysować z grubsza drogi i ścieżki, którymi już dawniej wierzący błędzili, i te, którymi dochodzili do szczęśliwych rozwiązań. Pozostało bowiem na nich jeszcze mnóstwo skarbów do odkrycia i wykorzystania.

Piszę o teologii Kościoła, a nie „chrześcijaństwa” czy „Ojców”, gdyż ciągle „wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Jest on niestety podzielony, a czasem bywa wręcz skłócony. Jest jednak nadal „jednym Kościołem”. To, co piszę w tej książce jest szkieletem początków teologii Kościoła, który jednoczy się wokół biskupa Rzymu, ale także tego, który nie chce o tym słyszeć, który istnieje w denominacjach protestanckich, jakobickich, chaldejskich, ormiańskich czy moskiewskich. Nie widzę bowiem żadnego powodu, by podważać skuteczność modlitwy samego Jezusa: „Aby byli jedno”.

W niniejszej książce żadnego tematu nie mogłem doprowadzić do końca, gdyż stałaby się wielotomowa, a i „za wielki wiatr na moją wełnę”. Poruszyłem wiele tematów – i tak nie wszystkie – jedynie w takiej mierze, by pomóc komuś uzmysłowić sobie problem, dostrzec jakby drugi, czy trzeci plan za jakąś dobrze znaną formułą. Chciałem tylko pokazać, skąd się co bierze i zachęcić do dalszego szukania.

Oczywistą jest rzeczą, że teologia patrystyczna nie może być jedyną teologią na początku trzeciego tysiąclecia ery chrześcijańskiej, którą mamy zaszczyt nazywać „naszą erą”. Ciągłe rodzą się bowiem nowe problemy wymagające teologicznej refleksji. Od Ojców można się jednak nauczyć, jak to robić, co jest ważne, co mniej, na czym polega wierność Objawieniu, a na czym wolność korzystania z całego ludzkiego skarbu kultury. Nie przypadkowo najwybitniejsi teolodzy współczesnego Kościoła, tacy jak Hans Urs von Balthasar czy Henri de Lubac, obaj kreowani kardynałami przez Jana Pawła II, byli także wydawcami i tłumaczami Ojców Kościoła. To samo można powiedzieć o teologach tej miary, co Oscar Cullmann lub Paul Evdokimow.

W książce napotka czytelnik na różne odsyłacze w ramkach. Te na marginesie zewnętrznym informują, o jakim autorze starożytnym akurat mowa; może to być użyteczne przy szukaniu w książce czyjejś opinii. Przy tych imionach podaję dla orientacji rok śmierci. Ramki przy marginesie wewnętrznym odsyłają do innych części książki, gdzie traktowane zagadnienie też jest jakoś na temat. Niektóre wyrazy są pisane kapitalikami, TO ZNACZY W TEN SPOSÓB. Odnosi to do „Zestawienia ważnych pojęć” na końcu książki. Tuż przed nim znajduje się „Słownik osób”, to znaczy spis i podstawowe informacje o tych, do których odwołuję się w tej książce, i którzy stanowili dla mnie główne źródło wiadomości. Nie chciałem zaś obciążać głównego nurtu narracji wiadomościami biograficznymi.

Kraków, 2000

WPROWADZENIE DO DRUGIEGO WYDANIA

Od publikacji pierwszego wydania tej książki upłynęło siedem lat. W tym czasie w Polsce ukazało się wiele nowych tłumaczeń dzieł Ojców Kościoła i nowych opracowań, odbyło się kilkanaście patrystycznych sympozjów i konferencji. Nic zatem dziwnego, że doprecyzowałem swoje myślenie na wiele tematów, a w niektórych przypadkach wręcz je zmieniłem. Przyczyniła się do tego również praca nad wydaniem tekstów Soborów Powszechnych oraz akt starożytnych synodów. Nie można więc już było wznawiać tej książki bez wielu poprawek i uzupełnień.

Niniejszym przedstawiam więc Czytelnikom nową wersję „Początków”, gruntownie przepracowaną, choć o takim samym układzie jak poprzednio. Mam nadzieję, że przyda się Kolegom patrologom, teologom, historykom i wszystkim studentom tych materii.

Kraków, 2007

I. NOWE WINO W STARYCH BUKŁAKACH

I.1. CZASY OJCÓW APOSTOLSKICH [1]

Ojcowie Apostolscy to najstarsi pisarze chrześcijańscy, świadkowie tradycji apostoelskiej, uczniowie apostołów, lub przynajmniej uczniowie ich uczniów. Ich pisma, choć nie weszły w skład Nowego Testamentu, wychodzą z tego samego doświadczenia wiary w Zmartwychwstanie Chrystusa i uzupełniają biblijny przekaz. Pojęcie „Ojcowie Apostolscy” zostało wprowadzone w XVIII wieku.

Pierwsze wspólnoty

Jako że ich pisma są świadectwem życia Kościoła przełomu I i II wieku, uświadomić sobie trzeba rozbieżności wśród chrześcijan i różnorodność tradycji, na jakie się powoływali. Już w Nowym Testamencie znajdujemy ślady tych różnic. Wystarczy przypomnieć judeochrześcijańską tendencję zachowywania prawa Starego Testamentu; na przykład w Dz 15, 29, znajdujemy informację, że tzw. „Sobór Jerozolimski”, nie nakazuje nawracającym się poganom podporządkowywać się wszystkim przepisom Prawa Mojżeszowego, jedynie zabrania nielegalnych małżeństw, zabójstwa, spożywania mięsa z krwią zwierząt uduszonych oraz jedzenia mięsa z ofiar złożonych bogom, co byłoby równoznaczne z udziałem w kulcie pogańskim (por. PRAWA NOACHIDÓW). W Ap 2, 14 (list do Kościoła w Pergamonie) i 2, 20 (do Tiatry) również spotykamy wyrzuty, że członkowie tych Kościołów jedzą mięso z ofiar.

Inne stanowisko reprezentuje Paweł Apostoł (1 Kor 8, 1-13; 10, 14-33; por. także: Rz 14, 1 – 15, 13), który podaje warunki, w jakich można jeść takie mięso: jako że nie ma żadnych bogów, składanie im ofiar nie ma żad-

nego znaczenia i takie mięso pozostaje zwyczajnym mięsem. Można je więc jeść bez obaw, chyba że łączyłoby się to ze zgorszeniem. Judeochrześcijańska tradycja „janowa” stopniowo wyparła jednak wpływy Pawła w Azji Mniejszej i już krótko po jego śmierci wspólnoty przez niego założone były mniejszością. Widać z tego, że polaryzacja stanowisk i podziały zaczęły istnieć w Kościele od samych prawie początków. W połowie II wieku jednak wspólnoty „janowe” przestały odgrywać jakiegokolwiek znaczenie z powodu ich rozproszenia. Ich członkowie przeszli do wspólnot pielęgnujących tradycje innych Apostołów, wyemigrowali, przyłączyli się do GNOSTYKÓW, DOKETÓW, EBIONITÓW lub wręcz wrócili do synagogi. Mogło to być spowodowane tym, że Apostołowie, a zwłaszcza Paweł, głosili Ewangelię przede wszystkim w synagogach, gdzie oprócz pobożnych Żydów spotykali także prozelitów i innych „bojących się Boga” sympatyków judaizmu. Wielu z nich uwierzyło i przyłączyło się do wspólnot chrześcijańskich, nie przestając jednak sympatyzować z judaizmem. Dla nich rozporządzenie apostołskie przytoczone w Dz 15, 29 nie tyle było koncesją, ile jakby paternalistycznym potraktowaniem jako ludzi drugiej kategorii. Tyle się już nasłuchali w synagodze o świętości szabat, o ważności obrzezania, by nie wspominać o mniejszej wagi poleceniach prawa, a teraz nagle miałyby się okazać, że to nie było ważne? Przecież sami Apostołowie i inni uczniowie z Żydów nadal chodzili do Świątyni, do synagog, świętowali szabat i szanowali wszystkie nakazane posty. Dopóki żył Paweł i umacniał ich w ukazywaniu nowości Jezusowego Przymierza, dawali sobie z tym radę. Gdy jego brakło, na terenach o większym wpływie Żydów, atrakcyjność całego prawa stawała się silna.

Etnochrześcijananie

Nie mieli takich zmartwień ci, którzy nawracali się z innych narodów. Nic ich wcześniej nie pociągało w judaizmie, zupełnie więc wystarczały im cztery przykazania apostołskie i Ewangelia. Między jednymi a drugimi, czyli między judeochrześcijanami a etnochrześcijanami, napięcie zaczęło narastać, a spotęgowało się ono po definitywnym zburzeniu Jerozolimy w 135 roku. W judaizmie nasiliło się przywiązanie do Pisma, u chrześcijan zaś powiększyło się otwarcie na poglądy filozoficzne i religijne środowiska grecko-rzymskiego; Ewangelia w coraz większym stopniu była głoszona poganom, do wpływów judaistycznych dołączają się więc inne. Powoli zamierzają tendencje apokaliptyczne, silne wśród Żydów, a także zmienia się stosunek do przepisów Starego Testamentu. Zaczynają pojawiać się coraz

wyraźniejsze różnice między chrześcijaństwem pierwszego pokolenia a ich następcami. Można je ująć w ten sposób:

W chrześcijaństwie pierwotnym przedstawia się objawienie Chrystusa w jego historycznych ramach i w oparciu o bezpośrednie konsekwencje doświadczenia religijnego Jezusa, o doświadczenie paschalne, nauczanie apostołów i chrystocentryczną interpretację Starego Testamentu. Później to samo doświadczenie jest przeżywane w sytuacji częściowo zmienionej, mniej apokaliptycznej, a bardziej hellenistycznej, z pogłębioną egzegezą biblijną, według kierunków wytyczonych przez Nowy Testament, ale także zgodnie z zasadami interpretacji tekstów, wykładanymi w greckich szkołach.

Początki systematycznej refleksji

Podczas gdy w wizji eschatologicznej nacisk kładziono na zmartwychwstanie Chrystusa, które dało początek nowemu światu, a Bóg przez dzieło zbawcze Syna objął pełne panowanie nad stworzeniem, w perspektywie hellenistycznej wchodzi się w dualistyczne pojmowanie świata, platońskie rozróżnienia świata duchowego i materialnego. Świat dostrzegalny traktowany jest jako odbicie duchowego i idealnego, jedynie prawdziwego. Zbawienie dopiero ma nastąpić w oparciu o oderwanie się od materii i powrót ducha do niebieskiej ojczyzny. Historia zbawienia jest jakby ruchem wielości do jedności, powrotem natury, a mniej specjalną interwencją Boga (choć oczywiście zawsze ją podkreślano). Ta tendencja występuje wyraźniej później, a u Ojców Apostolskich ledwo się zaczyna. Następuje też pewna ontologizacja myślenia chrześcijańskiego:

- wraz z rozwojem refleksji filozoficznej nad Słowem Boga, Logosem, Wcielenie staje się coraz bardziej istotne, z pewną szkodą dla refleksji nad misją mesjańską oraz chrztem Jezusa, którego filozoficznie nie dało się wyjaśnić;
- Bóg filozoficznie pojmowany jako Najwyższy Byt musi być absolutnie niezmienny. To, co Biblia mówi o Bogu z użyciem antropomorfizmów, musi więc być wyjaśnione w duchowy sposób;
- w miarę rozwoju teologii Logosu, podczas gdy przypisuje Mu się coraz więcej cech, zgodnie z teorią wypracowaną przez Filona Aleksandryjskiego, zachodzi konieczność precyzyjniejszego rozróżnienia w Chrystusie bóstwa i człowieczeństwa, Słowa i ciała;
- rozumienie historii zbawienia – pod wpływem filozofii – przechodzi od pojęcia wydarzenia historycznego do wydarzenia o znaczeniu i wymiarze kosmicznym;

- konsekwentnie, w wykładzie filozoficznym ryzykuje się umniejszenie wartości zbawczej śmierci Chrystusa i Jego zmartwychwstania na rzecz pośrednictwa odwiecznego Słowa (Logosu); klasyczna filozofia nie dopuszczała zmartwychwstania: stoicy wierzyli w wieczne odradzanie się tego samego świata, platończycy głosili konieczność oderwania się od ciała.

Ojcowie Apostolscy są u początków tych przemian mentalności chrześcijańskiej, przemian rozwojowych, ale i ryzykownych.

Dziela Ojców Apostolskich

Przed scharakteryzowaniem głównych tematów teologicznych widocznych w pismach Ojców Apostolskich, przyjrzyjmy się ich autorom i ogólnej treści.

Obecnie zaliczane są do tej grupy następujące pisma:

Didache, czyli Nauka Dwunastu Apostołów;

List do Koryntian Klemensa Rzymskiego;

7 Listów Ignacego Antiocheńskiego;

List do Filipian Polikarpa ze Smyrny;

Męczeństwo św. Polikarpa; opis

Pasterz Hermasa;

tak zwany *List Pseudo-Barnaby;*

Fragmenty Papiasza.

Oczywiście nie są to wszystkie pisma chrześcijańskie, jakie zachowały się z tamtych czasów. Omawiając teologię tego pierwszego okresu, zatrzymać się będziemy zatem również na innych, zwłaszcza na judeochrześcijańskich APOKRYFACH.

Didache (ok. 100-130?)

Dzielko to jest kompilacją starszych tekstów, ułożoną tak, by stanowiła coś w rodzaju podręcznika katechisty. Mówi o wszystkich ważnych sprawach ówczesnego Kościoła: o liturgii chrztu i Eucharystii, o sposobie życia – przeciwstawiając sobie drogę dobra i drogę zła – o bliskości Paruzji. W formie jest ono bardzo proste, zawiera mało cytatów biblijnych, sporo za to aluzji, zwłaszcza do Ewangelii według Mateusza. Można podejrzewać, że przynajmniej niektóre fragmenty pochodzą z czasów przed zredagowa-

niem Ewangelii. Znaczenie większy wpływ na ten tekst wywarła ustna tradycja przekazu wiary niż „pisany” Nowy Testament.

W dziełku tym znajdujemy najstarszy zapis Modlitwy Eucharystycznej (rozdz. VIII). Jest ona dość powszechnie znana w formie pieśni śpiewanej w polskich kościołach: „Dziękujemy Ci, Ojcze nasz, za święty winny szcep Dawida...”.

→ Chrzest [7], Eucharystia [9]

Listy Ignacego Antiocheńskiego

Ignacy Antiocheński († ok. 117)

Ignacy, jako biskup Antiochii, zastał aresztowany i skazany na walkę z dzikimi zwierzętami w Rzymie. Tam prowadzony, spotykał się z przedstawicielami gmin chrześcijańskich i pisał listy do Kościołów. Zachowało się siedem takich listów. Ignacemu chodzi w nich przede wszystkim o jedność chrześcijan z Jezusem w Kościele, co się realizuje przez łączność z biskupem, który reprezentuje Chrystusa na ziemi, kimkolwiek ten biskup by był.

Adres *Listu do Rzymu* świadczy o szczególnym szacunku dla tego Kościoła „przewodzącego w miłości”. Czy jest to świadectwo uznawania prymatu Rzymu w Kościele czy tylko uznania dla najważniejszego miasta w Cesarstwie, trudno ustalić. Zobaczmy sami:

Ignacy, zwany też Teoforem, do Kościoła obdarzonego miłosierdziem przez hojność Najwyższego Ojca i Jego Jedyne Syna, Jezusa Chrystusa, Kościoła wielce umiłowanego i oświeconego z woli Tego, z którego woli istnieje wszystko, co istnieje, w miłości Jezusa Chrystusa, Boga naszego, kościoła, który przewodzi w krainie Rzymian, godny Boga, godny czci, godny błogosławieństw, godny pochwały, godny powodzenia, godny czystości i przewodzący w miłości, naznaczony prawem Chrystusa i imieniem Ojca. Pozdrawiam go w imię Jezusa Chrystusa, Syna Ojca. [Braciom] w ciebie i duchu zjednoczonym we wszystkich Jego przykazaniach, trwającym niewzruszenie w łasce Bożej, obmytym z wszelkiej obcej barwy, serdeczne pozdrowienia w Jezusie Chrystusie, Bogu naszym i w nieskazitelności (tłum. ANNA ŚWIDERKÓWNA).

Ignacy prosi w tym liście, by niczego nie robiono dla uwolnienia go, gdyż pragnie męczeństwa. Porównuje się do pszenicy, którą mają zemleć zęby dzikich zwierząt na mąkę, by mógł się okazać *czystym chlebem Chrystusa* (4, 1). Píše wręcz, że pragnie, by zwierzęta szybko go pożarły, a gdyby nie chciały, sam będzie je prowokował. Chce naśladować we wszystkim Chrystusa i uzasadnia to następująco:

Moja Miłość została ukrzyżowana i nie ma już we mnie ognia miłości do rzeczy materialnych. Jest tylko woda żywa mówiąca we mnie, która z wnętrza mego woła: „Pójdź do Ojca”. Nie znajduję przyjemności w pokarmie zniszczalnym ani w rozkoszach tego życia. Chcę Chleba Bożego, którym jest Ciało Jezusa Chrystusa z rodu Dawida. A jako napoju chcę Krwi Jego, która jest miłością niezniszczalną (7, 2-3).

Pierwsze z przytoczonych zdań budzi wiele polemik. Dosłownie bowiem pisze Ignacy: *Mój eros jest ukrzyżowany*. Tłumacze współcześni zwykle przekładają tak: „Moje pragnienia ziemskie zostały ukrzyżowane”. Ważne jednak wydaje się być zdanie Orygenesusa, który, pisząc ponad sto lat po Ignacym *Komentarz do Pieśni nad pieśniami*, we wstępie do niego nawiazuje do listu Ignacego i bez żadnych wątpliwości odnosi w tym miejscu *eros* do Chrystusa. Zaznacza też, że greckie słowa na oznaczenie miłości, *eros* i *agape*, są synonimami. Zdanie to brzmiałoby zatem tak, jak przełożyłem, i odnosiłoby się do Chrystusa, którego Ignacy z miłości pragnie naśladować.

Nie ma pewnej wiadomości, czy Ignacy rzeczywiście zginął wtedy w Rzymie, tak jednak podaje późniejsza tradycja.

Teologicznie i historycznie istotne jest podkreślanie roli biskupów i hierarchii kościelnej w ogóle oraz wzmiankowanie sporów między chrześcijanami na temat interpretacji Pisma Świętego. Oba te tematy możemy zobaczyć w następującym tekście:

List do Filipi VIII, 1 ... Gdzie jest podział i gniew, tam Bóg nie mieszka. Wszystkim, którzy żalują, Pan przebacza, jeśli żalując wracają do jedności z Bogiem i z radą (tj. z kolegium prezbiterów) swojego biskupa. Wierzę łasce Jezusa Chrystusa, który uwolni was z wszelkich więzów.

→ Biskupi [12], Znaczenie Pisma [21]

(2) Zaklinam was, abyście niczego nie czynili w duchu kłótni, lecz według nauki Chrystusowej. Słyszałem, jak niektórzy mówią: „Jeśli nie znajdę tego w archiwach (tj. prawdopodobnie w ST), nie uwierzę Ewangeli!”. A kiedy im rzekłem: „Tak jest w Piśmie świętym”, odpowiedzieli: „Oto właśnie pytanie!” Dla mnie archiwami jest Jezus Chrystus, archiwami nienaruszalnymi – to krzyż Jego, Jego śmierć i zmartwychwstanie, i wiara przez Niego. W tym też pragnę dzięki waszej modlitwie zostać usprawiedliwiony (tłum. ANNA ŚWIDERKÓWNA).

Tak więc ponad Starym Testamentem jest Ewangelia, a jeszcze wyżej sam Jezus Chrystus, największy autorytet. Widać jednak w tym sporze, że przywiązane niektórych chrześcijan do Pisma było tak wielkie, że nie chcieli się

dać przekonać, że można je odczytywać przez pryzmat osoby Jezusa Chrystusa; raczej woleliby odwrotnie, to znaczy odczytywać Jezusa przez pryzmat Biblii. Niedługo zobaczymy, że kwestia chrystocentrycznej interpretacji Pisma będzie głównym tematem sporów z Żydami.

List i Męczeństwo Polikarpa

Jednym z adresatów listów Ignacego jest Polikarp ze Smyrny. Jako 86-letni biskup został skazany na śmierć.

Polikarp ze Smyrny († ok. 155)

Miałby być uczniem Jana Apostoła. Euzebiusz pisze o nim w *Historii Kościelnej* (dalej: HE) V, 23n, a także św. Ireneusz. Oto jego słowa:

Nie tylko uczył się od Apostołów i często przebywał z tymi, którzy widzieli Pana, ale przez samych Apostołów został ustanowiony biskupem dla Azji w Smyrnie. My również widzieliśmy go w dzieciństwie. Żył bowiem długo i był bardzo stary. Dał chwalebne i zdecydowane świadectwo [wiary] i odszedł od tego życia. Zawsze uczył tego, co dowiedział się od Apostołów, to jest tego, co Kościół przekazuje i co jest prawdą (IRENEUSZ, w *Adv-Haer* III, 3n).

Polikarp był zwolennikiem świętowania Paschy w dniu 14 miesiąca Nisan bez względu na dzień tygodnia, w jaki ona wypadła, tak jak obliczali to Żydzi. W świętowaniu tym i w takim ustaleniu DATY WIELKANOCY zwracano przede wszystkim uwagę na Paschę Ukrzyżowania, a nie tyle na Paschę Zmartwychwstania. Prawdopodobnie aż dotąd można odnieść tradycję, która do dziś każe na ikonach przedstawiać Chrystusa na krzyżu raczej uwielbionego, niż cierpiącego.

List do Filipi został napisany przez Polikarpa w odpowiedzi na prośbę tamtejszych chrześcijan, by przesłać im listy Ignacego. Jest to bodaj najstarsze świadectwo wzajemnego przekazywania sobie przez Kościoły kopii ważniejszych pism. Przy okazji Polikarp przesyła słowa zachęty do wytrwałości w wierze, do zgody i cierpliwości, której najlepszym przykładem jest sam Chrystus. Z teologicznego punktu widzenia ważna jest wzmianka z siódmego rozdziału przestrzegająca przed DOKETYZMEM. Polikarp pisał:

Kto nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest antychrystem. Kto nie uznaje świadectwa krzyża, jest po stronie diabła. Kto przekreśla słowa Pana po swojemu i mówi, że nie ma ani zmartwychwstania ani sądu, jest pierworodnym synem Szatana (7, 1) (tłum. ANNA ŚWIDERKÓWNA).

Użycie przez Polikarpa tak mocnych słów świadczy o poważnym zagrożeniu dla wiary ze strony doketyzmu.

O *Męczeństwie Polikarpa* będziemy mówić dalej, w części poświęconej męczennikom i prześladowaniom [3].

Fragmenty Papiasza

Papiasz z Hierapolis (ok. 130)

Nieliczne fragmenty z nieznanych w całości pism Papiasza nawiązują do idei MILLENARYZMU.

W Nowym Testamencie wiara w tysiącletnie królowanie Mesjasza na ziemi wraz ze sprawiedliwymi znajduje odbicie w Ap 20. Tam jednak mesjańskie tysiąclecie ma charakter duchowy i oznacza obecność Chrystusa z wiernymi, od momentu ich chrztu. Pod wpływem żydowskich nadziei mesjańskich, których treścią było panowanie Mesjasza na ziemi wraz ze sprawiedliwymi, także wielu chrześcijan spodziewało się nagrody już na ziemi, w świecie przemienionym, ale materialnym. Oto w jaki sposób wyobrażano sobie życie w tym królestwie. Papiasz tak o tym pisze:

Nadejdą dni, w których zrodzą się winne latorośle, z których każda będzie miała dziesięć tysięcy gałęzi, a na każdej gałęzi po dziesięć tysięcy gałązek, a na każdej gałązce po dziesięć tysięcy odrośli, a na każdej odrośli po dziesięć tysięcy gron, a w każdym gronie po dziesięć tysięcy owoców, a każdy owoc przyniesie – gdy się go wycisnie – dwadzieścia pięć miar wina. I gdy ktoś ze świętych będzie chciał zerwać jedno z tych gron, drugie będzie wołało: „Jestem lepszym gronem, zerwij mnie i przeze mnie chwal Pana!” Podobnie i ziarno pszenicy zrodzi dziesięć tysięcy kłosów, a każdy kłos zawierać będzie dziesięć tysięcy ziaren, a każde ziarno da dziesięć funtów pszennej mąki jasnej i czystej. Inne natomiast [rośliny] rodzić będą owoce, ziarna i zioła wedle miary, jaka im odpowiada. Wszystkie zwierzęta będą przyjmowały pokarmy, które rodzi ziemia, i będą żyły w zgodzie i pokoju, a ludziom będą posłuszne z całym poddaniem” (Tekst w: IRENEUSZ, *Adversus Haereses* V, 33, 3-4, cytowany za: M. STAROWIEYSKI, *Apokryfy Nowego Testamentu*, wyd. I (KUL 1970) I/1, s. 111).

Pozostawmy ten tekst bez komentarza, jako przejaw wiary być może naiwnej, ale szczerze podchodzącej do tekstów prorockich i apokaliptycznych i biorącej zupełnie na serio symbole i przypowieści w tekstach tych zawarte.

→ Millenaryzm [59]

Papiasz jest też jednym z pierwszych świadków autorstwa Ewangelii Marka i Mateusza. Marek miałby być sekretarzem czy tłumaczem Piotra i zapisywać jego kazania. Mateusz natomiast miał zbierać powiedzenia Jezusa – tak zwane *logia* – złożyć je razem, spisać po aramejsku i „zinterpretować jak potrafił” (Euzebiusz, HE, III, 39, 15n).

List *Pseudo-Barnaby* (ok.130)

Ps.-Barnaba (ok.130)

Dziełko to, choć popularnie zwane *Listem*, jest raczej skomplikowanym traktatem dogmatyczno-moralnym, napisanym podobnie jak *Didache* w kluczu dwóch dróg: dobrej prowadzącej do życia i złej prowadzącej do śmierci. Autor posługuje się dość dowolną egzegezą biblijną. Odrzuca prawie zupełnie wyjaśnienie dosłowne tekstu, często cytuje Stary Testament. Utożsamiano go w starożytności z Barnabą, uczniem św. Pawła. Pismo to przedstawia wiarę wspólnoty ulegającej wpływom judeochrześcijańskim, choć także próbującej się opierać zbyt silnym tendencjom do zachowywania żydowskich zwyczajów. Oto fragment wyrażający podejście autora do przepisów starotestamentalnych, zwłaszcza do świętowania szabatu:

15 (3) Szabat jest wspomniany na początku stworzenia: „I uczynił Bóg w sześć dni dzieła swych rąk i były ukończone dnia siódmego. Dnia tego odpoczął i uświęcił go” (por. Rdz 2, 2-3).

(4) Zwróćcie uwagę, dzieci, co to znaczy: „ukończył w sześć dni”. Znaczy to, że w sześć tysięcy lat Pan doprowadził wszechświat do kresu, bo dla Niego jeden dzień jest tym samym, co lat tysiąc (por. Ps 89 (90), 4). Sam mi to potwierdza mówiąc: „Oto jeden dzień Pański będzie jak lat tysiąc”. Tak więc, dzieci, w sześć dni, w sześć tysięcy lat, wszechświat dojdzie do kresu.

(5) I odpoczął dnia siódmego. Znaczy to: Kiedy przyjdzie Syn Jego, by położyć kres czasom Niegodziwca, osądzić bezbożnych, przemienić słońce, księżyc i gwiazdy, wówczas odpocznie prawdziwie w dniu siódmym.

(6) Powiedziano jeszcze także: „Będziesz święcił [szabat] z czystymi rękami i z czystym sercem” (Wj 20, 8). Gdyby zatem w obecnym świecie mógł jakiś człowiek, tylko dlatego, że jest czystego serca, święcić ów dzień, który Bóg uświęcił, my bylibyśmy całkowicie w błędzie.

(7) Oto jednak dopiero wtedy osiągniemy prawdziwy odpoczynek, by móc go święcić, kiedy najpierw sami zostaniemy usprawiedliwieni, kiedy sami otrzymamy to, co nam obiecano, kiedy nie będzie więcej niegodziwości,

a Pan odnowi wszystkie rzeczy. Wówczas będziemy mogli święcić dzień siódmy, sami już uświęceni.

(8) Mówi im jeszcze: „Waszych świąt nowiu i szabatu nie mogę ścierpieć” (por. Iz 1, 13). Popatrzcie, co to znaczy: Nie te terazniejsze szabaty są dla mnie przyjemne, lecz ten, który sam ustanowiłem i w którym doprowadziwszy wszystko do spoczynku, uczynię początek dnia ósmego, to jest początek nowego świata.

(9) Dlatego też świętujemy z radością dzień ósmy: w dniu tym Jezus powstał z martwych i ukazawszy się [uczniom] wstąpił do nieba (tłum. ANNA ŚWIDERKÓWNA).

Widzimy, że chrześcijanie znajdują uzasadnienie dla niezachowywania prawa Mojżeszowego w duchowej interpretacji jego przepisów.

Podejście do szabatu, jakie próbują wypracować sobie chrześcijanie, jest ładnie ukazane w tekście Justyna, autora nie zaliczanego co prawda formalnie do grona Ojców Apostolskich, ale do Apologetów, żył jednak w tych samych mniej więcej czasach. Pisze on w *Dialogu z Żydem Tryfonem*:

Justyn (167) *Dialog 47, 2n*: Jeśli już koniecznie dla słabości swego ducha chcą zachowywać wszystko, co obecnie, z przepisów wydanych przez Mojżesza, jak wiemy, ze względu na twarde serca ludu, zachować można, a przy tym nadzieję pokładają w Chrystusie i przestrzegają odwiecznych i przyrodzonych zasad sprawiedliwości i bogobojności, jeśli się godzą na współzycie z chrześcijanami i wiernymi, nie narzucając im, jak się wyżej rzekło, ani obrzezania, któremu się sami poddali, ani święcenia szabatów, ani wreszcie żadnych innych przepisów, tedy oświadczam, że należy ich przyjąć i do zupełnego współzycia przypuścić, jak rodzonych braci. Jeśli natomiast rodacy twoi, Tryfonie, mówiłem dalej, którzy powiadają, że wierzą w Chrystusa, na wszelki sposób zmuszają wiernych Chrystusowych pochodzenia pogańskiego do życia według Zakonu Mojżeszowego, albo jeśli nie chcą z nimi utrzymywać wspólności życia, tedy i ja się od nich odsuwam (tłum. A. LISIECKI).

Zachowywanie lub niezachowywanie szabatu nie stanowiło więc w tym czasie problemu, przynajmniej w niektórych środowiskach. Spór dotyczył raczej narzucania jego zachowywania.

Pseudo-Barnaba (ok. 130) Wróćmy jednak do Pseudo-Barnaby. Oprócz wyjaśnienia szabatu, jakie widzieliśmy, spotykamy u tego autora po raz pierwszy kilka tematów, które miały w przyszłości zrobić karierę:

- chrystologiczną interpretację liczby mnogiej w Rdz 1, 26: do Chrystusa rzekł Bóg przy stworzeniu świata: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo” (5, 5). Żydzi tłumaczyli ten fragment jako mówiący o Bogu i aniołach. Według Pseudo-Barnaby, a później i innych chrześcijan, chodzi tutaj o Ojca i Syna;
- typologiczne wyjaśnienie przepisów pokarmowych: zakaz jedzenia wieprzowiny ostrzega przed ludźmi żyjącymi jak świnie, drapieżne ptaki symbolizują tych, którzy nie chcą pracować, lecz żyją z rozboju, zające przedstawiają homoseksualistów, a hieny nierządnicę (por. 10).
- chrystologiczne wyjaśnienie liczby „318”, to jest liczby sług Abrahama: trzysta zapisane literą „T” oznacza krzyż, 10 = I, a 8 = eta (H), a to są pierwsze dwie litery imienia Jezus.

→ Znaczenie Pisma [21]

Wyjaśnienie to znalazło powodzenie i w IV wieku, gdy Atanazy Wielki podejmował wielki trud propagowania Soboru Nicejskiego z roku 325; zaczął pisać, że wzięło w nim udział 318 biskupów. Historycznie była to nieprawda, chodziło mu jednak o odwołanie się do znanego skrótu myślowego i o wykazanie, że sobór ten zebrany był w imię Chrystusa. Przyjęło się to i w późniejszych wiekach nazywano ten sobór Soborem 318 Ojców.

Pasterz Hermasa (ok. 150?)

Książka ta jest dziełem przede wszystkim moralnym, traktującym o pokucie, o kwestii apostazji i jedności małżeństwa. Aż do końca III wieku wielu chrześcijan uważało ją za natchnioną. Dzieli się ona na Wizje, Przykazania i Przypowieści. Pozostaje pod wpływem teologii judeochrześcijańskiej, ukazującej Syna Bożego i Ducha Świętego pod postaciami Aniołów. Największe znaczenie ma ta apokaliptyczna powieść dla poznania rozwoju teologii pokuty. Hermas rozmawia z Aniołem Pokuty (czy Nawrócenia), ten mówi mu o wadze chrztu, że gładzi on wszystkie grzechy i przede wszystkim po to został ustanowiony. Możliwa jest pokuta i ponowne przyjęcie do Kościoła kogoś, kto wyparł się wiary po chrzcie, ale tylko raz jeden. Stąd też, ze względu na to, że po ewentualnej następnej jeszcze apostazji nie można już było udzielić rozgrzeszenia, odkładano przyjęcie pokutnika do Kościoła aż do śmierci. Nie było to więc znakiem nadmiernej surowości, ale rzeczywistością troską, by nie narażać słabego człowieka na utratę życia wiecznego.

Hermas (ok. 150?)

List to Koryntian Klemensa Rzymskiego

 Klemens Rzymski († ok. 100)

Według tradycji, po śmierci Apostołów Piotra i Pawła, w Rzymie następcą Piotra był Linus, a Pawła – Klemens. Dla zachowania jedności Kościoła Klemens miałby ustąpić Linusowi i Anakletowi i został biskupem dopiero po nich (lub „po nim”, gdyż jest prawdopodobne, że są to dwa imiona tego samego człowieka). *List do Koryntian* napisał on z okazji zaistniałych tam sporów czy wręcz buntów przeciw miejscowemu biskupowi. Zachęca więc do jedności i zgody, przedstawiając ją jako wolę Bożą. Wymaga też posłuszeństwa dla swego listu, określając ewentualne nieposłuszeństwo jako grzech:

[59, 1-2] Jeśli ktoś odmówi posłuszeństwa słowom, jakie Bóg przez nas do niego zwraca, niech wie, że niemałą ponosi winę i naraża się na niemałe niebezpieczeństwo. My za ten grzech nie ponosimy odpowiedzialności (tłum. ANNA ŚWIDERKÓWNA).

→ Biskupi [12]

Zdanie to bywa cytowane jako świadectwo poczucia odpowiedzialności biskupa Rzymu za cały Kościół.

Pismo Święte Klemens interpretuje raczej dosłownie, cytuje z niego przede wszystkim przykłady ilustrujące cnoty lub wady. Tylko w jednym miejscu (12, 7) znajdujemy interpretację typologiczną: czerwony sznur spuszczonego przez Rachab z okna w Jerycho jako znak dla zdobywających miasto Izraelitów, by jej dom został oszczędzony, oznacza zbawiającą od zła Krew Chrystusa.

→ Prymat Piotra [13]

Chrytologiczny charakter Starego Testamentu ogranicza się w tym *Listie* do autorstwa Pisma: „On sam przez Ducha Świętego mówi do nas...” (22, 1). W ten sposób Chrystus jest przedstawiony jako obecny w historii zbawienia od samego początku. List ten będziemy jeszcze nieraz cytować przy okazji różnych tematów teologicznych.

I.1.1. ASPEKTY TEOLOGII PIERWSZYCH OJCÓW [2]

Wśród licznych zagadnień teologicznych poruszanych przez omawianych autorów wybierzmy tylko najbardziej zasadnicze:

Polecamy książki wydane w serii „Źródeł Myśli Teologicznej”

1. Orygenes, *O zasadach*, 1996
2. Św. Atanazy, *Listy do Serapiona*, 1996
3. Pamfil, *Obrona Orygenesesa*, Rufin, *O sfalszowaniu pism Orygenesesa*, 1996
4. *Trójca Święta*. Tertulian, *Przeciw Prakseaszowi*, Hipolit, *Przeciw Noetosowi*, 1997
5. Teodeoret z Cyru, *Komentarz do Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian*, 1997
6. Orygenes, *Korespondencja*, 1997
7. Ireneusz z Lyonu, *Wykład nauki apostoelskiej*, 1997
8. Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, 1998
9. Teodoret z Cyru, *Komentarz do I i II Listu do Koryntian*, 1998
10. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza*, cz. 1, 1998
11. Grzegorz Cudotwórca, *Mowa na cześć Orygenesesa*, 1998
12. Grzech pierwotny. Augustyn, *Proces Pelagiusza*, 1999
13. Mariusz Wiktoryn, *Dziela egzegetyczne*, 1999
14. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów do Galatów, Efezjan, Filipian i Kolosan*, 1999
15. Pelagiusz, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 1999
16. Orygenes, *Homilie o Księgach Izajasza i Ezechiela*, 2000
17. Demonologia w nauce Ojców Kościoła. Hipolit, *O antychryście*, 2000
18. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 1; hom. 1-40), 2000
19. Ambrozjaster, *Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, 2000
20. Teodoret z Cyru, *Komentarz do Listów do Tes., Tym., Tyt., Filem. i Hebr.*, 2001
21. Św. Grzegorz z Nyssy, *Drobne pisma trynitarne*, 2001
22. Klemens Aleksandryjski, *Wypisy z Theodota*, 2001
23. Św. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię wg św. Mateusza*, (cz. 2; homilie 41-90), 2001
24. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom I, 2001
25. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według Mateusza* (cz. 2), 2002
26. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom II, 2002
27. Orygenes, *Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, 2003
28. Ambrozjaster, Hieronim, Pelagiusz, *Komentarze do Listu do Tytusa*, 2003
29. Rufin z Akwilei, *Obrona przed zarzutami Hieronima*, 2003
30. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom III, 2003
31. Św. Ambroży, *Wyjaśnienie symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, 2004
32. Orygenes – Hieronim, *Homilie o Księdze Psalmów*, 2004
33. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, tom IV, 2004
34. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do błogosławieństw*, 2005
35. Nowacjan, *O Trójcy Świętej*, 2005
36. *Korespondencja między chrześcijaninem a muzułmaninem*, 2005
37. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, (Synody i Kolekcje Praw, tom I), 2006
38. Augustyn z Hippony, *O chrzcie*, 2006
39. Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, 2006
40. Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Wieńce męczeńskie*, 2006
41. Św. Jan Chryzostom, *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom. Przeciwno Żydom i Hellenom*, 2007
42. *Konstytucje apostoelskie*, (Synody i Kolekcje Praw, tom II), 2007